

Sygn. akt II Cgg 15/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Holeczek-Klimasara

Protokolant: Izabela Kucza

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 roku w Rybniku

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko (...) S.A. w K. – Oddziałowi Kopalni (...) w R.

o naprawienie szkody

1. powództwo oddała;
2. nie obciąża powódki kosztami procesu.

Sygn. akt II Cgg 15/12

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o zobowiązanie pozwanej do naprawienia szkody powstałej na jej nieruchomości – poprzez przywrócenie stanu poprzedniego. Powódka twierdziła, że na jej nieruchomości znajduje się budynek mieszkalny, w którym wystąpiły pęknięcia zarówno na zewnątrz jak i wewnątrz oraz wokół niego. Istnieją również szkody w ogrodzeniu, a wszystkie one powstały w związku z prowadzoną przez pozwaną działalnością górniczą. Powódka wystąpiła do pozwanej z wnioskiem o naprawienie tych szkód jednak pozwana odmówiła wnioskowi twierząc, że nie ponosi odpowiedzialności za uszkodzenia budynku.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że jedyna eksploatacja w rejonie nieruchomości powódki, która mogła mieć wpływ na zabudowania, prowadzona była bardzo dawno temu, a ta jaka miała miejsce w latach 2010-2011 w żaden sposób nie mogła wywoływać ujemnych skutków.

Sąd ustalił:

Powódka jest właścicielką nieruchomości położonej w R., dla której Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim prowadzi KW nr (...).

W dniu 25.10.2010r. powódka złożyła wniosek o naprawienie szkód górniczych do (...) SA – Oddziału KWK (...) w R..

W dniu 4.11.2010r. został sporządzony protokół z oględzin budynku powódki zaś 1.12.2010r. pozwana stwierdziła, że nie ma podstaw do pozytywnego załatwienia wniosku, gdyż eksploatacja górnicza prowadzona była w odległym czasie i przy małym kącie zasięgu wpływów na budynek powódki (k. 41-44).

W dniu 7.03.2010r. powódka ponownie złożyła wniosek o naprawienie szkód opisując te same szkody, które istniały w 2010r. (k. 5). W dniu 24.04.2012r. pozwana ponownie odmówiła naprawy podając w uzasadnieniu te same przyczyny, na które powoływała się przy rozpatrywaniu wcześniejszego wniosku.

Nieruchomość powódki leży na terenie gdzie przed wielu laty występowały wpływy eksploatacyjne Kopalni (...) oraz Kopalni (...). Kopalnie te prowadziły działalność wydobywczą w latach 1959-2011. Kopalnia (...) w późniejszych latach nie prowadziła już eksploatacji i w związku z tym nie prowadziła obserwacji geodezyjnych reperów. W ubiegłych latach wykonywano pomiary wychylenia budynku powódki i wówczas stwierdzono, że wychylenie jest minimalne i nie jest uciążliwe, a zatem nie występuje potrzeba wykonania prac naprawczych.

W rejonie budynku powódki nie występują deformacje nieciągłe. Nie stwierdzono też oddziaływania uskoju na nieruchomości znajdujące się w rejonie parceli powódki.

W latach 2003-2013 występowały drgania gruntu pochodzące od wstrząsu górotworu, ale nie mogły one mieć wpływu na powstanie uszkodzeń opisanych przez powódkę. Wstrząsy istniały w odległości większej niż 500 m od nieruchomości powódki i nie mogły uaktywnić starych zrobów w tym rejonie (opinia biegłego S. O. k. 176-184).

Podobne wnioski wypływają z opinii biegłego Z. F. oraz z opinii Politechniki (...). Ostatecznie nie ma podstaw do stwierdzenia, że przyczyną powstania uszkodzeń w budynku powódki jest działalność górnicza pozwanej. Uszkodzenia, które niewątpliwie występują na zewnątrz budynku jak w we wnętrzach mogą mieć źródło poza górnicze np. na skutek opadów mogło powstać zjawisko o charakterze zapadliskowym, ale nie można uznać, by występujące na tym terenie wstrząsy były na tyle silne, że doprowadziły do uszkodzeń tynków i murów.

Powyższe ustalenia wynikają z opinii biegłych S. O., Z. F. i Politechniki (...) (k. 307-335). Opinie te w sposób jednoznacznie wskazywały na nie górnicze pochodzenie uszkodzeń, a z opinii Politechniki (...) wynikała jedynie sugestia że przyczyną tych uszkodzeń może być zapadlisko spowodowane opadami deszczu i migracją wód opadowych przez warstwy czwartorzędowe.

Sąd nie podzielił opinii biegłego Skupienia, który sugerował, że uszkodzenia mogą być wynikiem deformacji nieciągłych. Pozostałe trzy opinie podważyły ustalenia R. Skupienia w tym przedmiocie, Stąd też należało uznać, że w rejonie nieruchomości powódki nie występują deformacje nieciągłe.

Eksploatacja prowadzona przez pozwaną do 1991 roku mogła jeszcze uzewnętrznić swoje wpływy do 1995 roku, ale widoczne uszkodzenia nie mogły być spowodowane tą eksploatacją sprzed przeszło 20 laty. Również występujące w rejonie nieruchomości powódki wstrząsy są niewielkie, a wynikało to ze wszystkich opinii, które Sąd brał pod uwagę i nie mogły one skutkować powstaniem szkód zarówno w budynku mieszkalnym jak i w ogrodzeniu u powódki.

Sąd nie widział powodu, dla którego należałoby zlecić rozszerzoną opinię geodezyjno-eksploatacyjno-budowlaną- by ustalić przyczyny pęknięć w zabudowaniach powódki. Zdaniem Sądu powódka miała wykazać związek przyczynowy pomiędzy działalnością górniczą pozwanej, a szkodami powstałymi w jej zabudowaniach - i tego nie uczyniła.

Skoro zatem brak jest przesłanek z art. 144 prawa geologicznego i górniczego ((ustawa z dnia 9.06.2011r.) Sąd uznał, że powództwo należy oddalić.

.

Powódka jest wdową, ma niewielkie dochody, w przeszłości występowały już szkody wywołane eksploatacją górniczą i pozwana je uznawała dokonując napraw, stąd też powódka mogła przypuszczać, że i obecnie występujące szkody są wynikiem działalności górniczej. Są to zatem szczególne okoliczności, które pozwoliły Sądowi -- na zasadzie art. 100 kpc nie obciążać powódki kosztami procesu - na rzecz pozwanej.